

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-iej w po-  
łudnie i o godzinie 6-iej  
wieczorem.

**PRENUMERATA** wynosi  
w Krakowie: miesięc-  
nie 2 kor., kwartalnie  
kor. 6; za jednorazowe za-  
mówienie do domu dopła-  
ca się 40 hal., za dwara-  
zową 60 hal.

Naprawa w mieszkaniu  
2 kor. 70 hal., kwartalnie  
kor. 6. W państwie Nie-  
mieckim kwartalnie kor.  
3. W innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennika dopła-  
ca się 40 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez **JOZEFĄ ROGOŹNĄ**.

**Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.**

Wszystkie ogłoszenia za-  
wieszane w „Głosie Narodu“  
zaliczają się do ogłoszeń  
i koron.

Numer połudn. 10 na  
wieszony 4 hal. Listy  
pieniężne przekazywane  
prenumeratę i inseraty  
franco do Administracji  
„Głosu Narodu“. Pre-  
numeratę oprócz opowa-  
żnionych agencji przy-  
miej każdy ar-  
ostowy w obrocie. Ma ar-  
szy i w państwie nie-  
mieckim — reklamuje  
nieopisane nie po-  
Krycia 1. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. **WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI** w biurze kasarskiej „Głosu Narodu“ co, al. 10. Kryzys i Mikołajskie 1. 9. Od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 15 hal., za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, listowy, od wiersza 30 hal. za pięć wierszy raz 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Neurologi i d. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Lwowie S. Szokolowski, rann. Mannmann, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opełk, M. Duker, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schler, B. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczowski 14 Otto de Trevisa, John F. Johnson & Co.

Nr. 126

Kraków, wtorek 17 marca 1908 r.

ROK XVI.

## Kronika.

**PRZECZ Z TOWAREM PRUSKIM!  
KUPUJcie TYLKO U CHRZEŚCJAN!**

Kraków 16 marca

**NABOŻEŃSTWO.** W kościele św. Józefa P. P. Bernardynek, we czwartek uroczyste Nabożeństwo ku czci św. Józefa, Patrona kościoła.

— **REKOLEKCJE** dla PAŃ rozpoczną się w kościele akademickim św. Anny pod przewodnictwem ks. dra Józefa Caputy dnia 29 b. m. i trwać będą do dnia 2 kwietnia.

— **OCHRONKA JUBILEUSZOWA.** Na odbytym wczoraj walnym zgromadzeniu „Domu św. Rodziny“ na Pędzichowie, utrzymującego prywatne seminarium nauczycielskie żeńskie (bez prawa publiczności niestety dotychczas) członkowie tej pożytecznej instytucji pod przewodnictwem ks. Kanonika prof. dr. Spisa uchwalili ku uczczeniu jubileuszu cesarskiego rozszerzyć działalność zakładu, założonego przez ś. p. ks. Zbyszewskiego, także na chłopców i rozciążyć opiekę nad ubogą młodzieżą szkolną do lat 10. Otwarcie zakładanej w tym celu ochrony, która mieścić się będzie w budynku własnym „Domu św. Rodziny“, odbędzie się w dzień św. Józefa, t. j. w czwartek 19 b. m. na Pędzichowie. Z radością powstaje należy tę inicjatywę nowej instytucji, tak już zasłużonej na polu wychowania dziewcząt, przyślij nauczycielek.

— **WALNE ZGROMADZENIE „HARMONII“** odbyło się pod bardzo niepomysłnymi auspicjami. Nie ulega wątpliwości, że ta jedyna u nas cywilna orkiestra, nie znalazła tego poparcia najsilniej zasługuje. A przecież istnienie dobrej orkiestry jest konieczne dla utrzymania ruchu muzycznego. Kapele wojskowe mogą tylko w części spełnić zadanie ciążące na muzyce orkiestralnej. A przytem jako przeznaczone wyłącznie dla praktycznych celów nie zawsze stoją na wysokim poziomie. Widocznie jednak w mieście naszym nie ma ani materialnych środków, ani prawdziwego zapалу dla utrzymania orkiestry artystycznej. To też „Harmonia“ służyła ostatecznie prawie wyłącznie bieżącym potrzebom. Ale nawet w tym zakresie dechodzą jej siły, gdyż nie wystarczają. To też zarząd oczekiwano i orkiestra wlokła mozolnie swój skromny żywot, dzięki dobrej woli kilku jednostek. Wreszcie w sobotę zwołano walne zgromadzenie dla rozstrzygnięcia pytania, czy „Harmonię“ zlikwidować, czy też szukać nowych środków ratunku. Prezes p. St. G. Zeleniński wyłuszczył ten stan rzeczy, przypominając w końcu, że rozwiązanie towarzystwa musi nastąpić dopiero na drugim specjalnym zgromadzeniu. Po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji, w której zabierali głos: br. Eustachy Potocki, dr. Nartowski, dr. Schneider i inni, uchwalono wybrać komisję z 7 członków, która kierować ma sprawami Towarzystwa aż do wyboru przyszłego wydziału. W skład komisji weszli pp. hr. Eustachy Potocki (przewodn.) Stan-

Zeleniński, Al. Ripper, dr. Nartowski, dr. Schneider, Wójcikiewicz i Karliński.

— **Z TOW. OPIEKI NAD UBOGĄ MŁODZIEŻĄ SZKOLNĄ.** Z pomiędzy Towarzystw działających na gruncie nędzy studenckiej, za służy Tow. „Opieki n. ub. mł. szk.“ na uwagę i poparcie naszego społeczeństwa nie mniej od innych. Towarzystwo bada nędzę studencką u źródła i w miarę środków przynosi jej ulgę przez cały rok szkolny. Sekcja opieki nad stancjami zwiedza stancje i mieszkania najbiedniejszych uczniów i uczenie szkół średnich; (w roku bieżącym zwiedzono około 100 mieszkań a za brany materiał ukaże się niebawem w rocznym sprawozdaniu Towarzystwa;) podaje wiadomość o ich potrzebach, chorą uczniom spieszy z pomocą lekarską i udziela lekarstw najbiedniejszym opłaca stancję. Sekcja rozdawnictwa ubrań zbiera w drodze darów i zakupuje ubrania i bieliznę a po odpowiedniej przeróbce rozdaje między młodzież szkolną. Na te cele wydano dotąd 1110 kor. a sporą ilość rozdano w naturze. Sekcja kuchni studenckiej rozdaje bezpłatnie śniadania, obiady i kolacje a w tym dziale kaługa kasowa wykazuje dotąd kwotę wydatków 2848 koron. Cel tak sympatyczny powinien znaleźć żywsze poparcie społeczeństwa. Tymczasem lista członków Tow. nie dosięga 200 osób, wobec czego Tow. zmuszone jest do podejmowania przedsięwzięcia czasem ryzykownych, by zyskać fundusze. Obecnie urządza szereg interesujących odczytów w auli uniwersyteckiej, których program podany będzie niebawem do wiadomości; bilety są już teraz do nabycia w księgarni p. Krzyżanowskiej go Linia A—B. Wpisy na członków przyjmują pp. Józef Winkowski, dyrektor V. gimn. Marya Siedlecka (Szpitalna 7 II. p.) profesorowa Augusta Witkowska ul. Bernardyńska 13. Wpisy i dary w ubraniach i bieliznie Emilia Malarska (ul. Stachowskiego 12).

— **Z POW. WZAJ. UBEZP. URZĘDNIKÓW PRYW.** Doroczne zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników prywatnych pow. krakowskiego, odbędzie się w niedzielę dnia 22 marca o godzinie 3 po południu w lokalu przy al. Kopernika 1. 1.

— **Z KRAKOWSKIEJ STRAZY OCHOT. POZARNEJ.** Od kilku dni odbywają się w naszym mieście posiedzenia Wydziału ochot. Straży pod przewodnictwem prezesa Straży p. Feliksa Nowotnego w sprawie kursów pożarnictwa i krajowego oraz słowiańskiego zjazdu strażackiego w Krakowie. Posiedzenia odbyły się w piątek i sobotę rano i po południu przy współudziale delegata kraj. Związku ochot. Straży pożarnych p. Antoniego Szczerbowskiego.

Kurs pożarnictwa dla instruktorów straży pożarnych odbędzie się w Krakowie w czasie od 4 do 18 maja br. Kierownikiem kursu mianowany został przez kraj. Związek ochot. Straży p. Feliks Nowotny, naczelnik miej. Straży i prezes Tow. ochot. Straży p. m. Krakowa.

W myśl uchwały Rady zawiadowczej kraj. Związku, wykladać będą: p. Feliks Nowotny „Taktykę pożarniczą“, a p. Antoni Szczerbow-

ski „Nankę o przyrządach pożarnych“. Cwiczenia praktyczne prowadzić będzie według szczegółowego programu zawodowy instruktor pod osobistym kierunkiem naczelnika Nowotnego. Kraj. zjazd straż. ustalono na dzień 4, 5, 6, lipca br. podczas którego odbędą się zapasy strażackie o nagrody. W czasie zjazdu odbędzie się również I Walne zgromadzenie naczelników okręgowych związków straż. z Galicji i posiedzenie słowiańskiego Związku strażackiego.

— **ZWIĄZEK AKADEMICKI** odbył w niedzielę dnia 15 bm. przedpołudniem nadzwyczajne walne zebranie przy bardzo licznej udziale członków Towarzystwa. Zebranie, które miało charakter wyjątkowo uroczyste ze względu na przypadającą rocznicę założenia Towarzystwa, zajął prezes p. Cygnarowicz, który w dłuższym przemówieniu skreślił historję powstania Tow. i podniósł z zadowoleniem, że Związek akad. znajduje się na stopniu bardzo pomyślnego rozwoju. W końcu oświadczył p. C., że ze względu na brak czasu, zmuszony jest rzecze się godności prezesa Tow. Wobec tego oświadczenia, zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wyrazić p. C. jako założycielowi i pierwszemu prezesowi podziękowanie za poniesione trudy i mianować go członkiem honorowym Towarzystwa.

Następnie przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrany został p. Ludwik Tangl wiceprezesem p. Stefan Dziama. Do wydziału weszło 10 członków a nadto wybrano 5 zastępców. Przewodniczącym komisji kontrolującej wybrano p. Maryana Skalskiego obok 2 członków komisji i 2 zastępców tychże.

W dyskusji końcowej podniesiono szereg wniosków, z których wniosek p. Cygnarowicza o utworzenie akad. Ligi antypojedynkowej spotkał się z gorącym uznaniem. Również na wniosek p. Cygnarowicza, uchwalono zawiązać przy Związku akad. osobne koło T. S. L. Wniosek ten, podobnie jak i poprzedni poparł gorąco prof. dr. Kutrzeba, kurator Tow. obecny na zgromadzeniu z Iona. Senatu akademickiego.

— **ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI REALNOŚCI** w Krakowie, odbył wczoraj zgromadzenie przedwyborcze w sali Rady powiatowej pod przewodnictwem mecenasa dra Karola Łepkowskiego, przy udziale przeszło stu członków, zarówno mężczyzn jak i kobiet.

W dyskusji nad sprawami wyborów do Rady miasta, przemawiali: prof. dr. Ulanowski p. Brzeziński, dr. Starzewski, prof. dr. Firich, p. T. Majewski i wielu innych.

Mowcy wzywali do solidarności w działaniu, by pełnomocnictwa dostawały się do rąk właściwych. Prof. Firich zaznaczył, że Rada miejska rozpolitykowała się, zaniedbując sprawy niezwykle ważne, jak zmiana statutu, regulaminu obrad, pragmatyki służbowej i wiele innych, co spowodowało, że kilkunastu członków Rady nie mogąc się pogodzić z podobnym stanem rzeczy, utworzyło klub radziecki, gdy natomiast większość utworzyła Unję demokratyczną.

Mowca wzywał do energicznej agitacji za tem, aby przy kwietniowych wyborach do Rady m. wybrani zostali ludzie niezależni.

Kandydatów na razie nie wymieniono.



— **PREZYDJUM** krak. **TOWARZYSTWA TECHNICZNEGO** zaprasza członków tegoż Towarzystwa do jaknajliczniejszego udziału w obrzędzie pogrzebowym przedwcześnie zmarłego kolegi śp. Mieczysława Wędrychowskiego.

Pogrzeb wyruszy we wtorek d. 17 b. m. o godzinie 3 po południu z kościoła św. Łazarza przy ul. Kopernika.

— **RESURSA URZĘDNICZA** urządza w środę dn. 18 b. m. zabawę taneczną „na św. Józefa”. — Muzyka wojskowa 53 p. p. Początek o godz. 8 wieczór. Stroje dla pań wizytowe, dla panów balowe.

— **ODDZIAŁ KOLARSKI „Sokoła”** krakowskiego odbył w sobotę wieczorem walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. F. Eberta. Zgromadzenie po przyjęciu do wiadomości sprawozdania i udzieleniu absolutorjum wstępującemu Wydziałowi, dokonało wyborów na rok bieżący, naczelnikiem wybrano p. F. Eberta, zastępcą p. Karpińskiego, kapitanami pp.: Skazę i L. Kowalskiego; do wydziału wybrani zostali pp.: St. Wojciechowski, Edw. Bajorek, N. Holubek, E. Weiss, J. T. Bekner.

Na wniosek p. Eberta Zgromadzenie uchwaliło bojkotować wyroby pruskie—poczem przewodniczący posiedzenie zamknął.

— **KURS GORZELNIANY.** W stacji doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie rozpocznie się dnia 1 maja b. r. „sześciotygodniowy kurs gorzelniany”. Kurs ten obejmuje wykłady: 1) Technologii gorzelnictwa, 2) B. tanki, 3) Kontroli ruchu fabryki, 4) Chemii i fizyki, 5) Mechaniki, 6) Rachunkowości i ustawodawstwa gorzelniczego, 7) Ćwiczenia w laboratorium chemicznym, 8) Ćwiczenia w laboratorium mikroskopowym.

Wpisy odbywać się będą w dniach 29 i 30 kwietnia w kancelarii dyrekcji wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, ulica Gołębia 1. 30. Opłata szkolna wynosi 50 koron dla krajowców, a 100 kor. dla obcokrajowców. Opłatę, a ewentualnie podania o uwolnienie od całkowitej lub częściowej opłaty, odpowiednio udokumentowane— należy złożyć przy wpisie.

— **STYPENDJUM** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych w corocznej kwocie 200 kor. nadał fundator Andrzej hr. Potocki synowi członka tego Towarzystwa Rafałowi Wojtychowi, celującemu uczniowi I kl. 3-go gimnazjum w Krakowie.

— **INŻYNIER ZYGMUNT ZIELIŃSKI.** z Jasła wygłosił wczoraj w sali hotelu saskiego odczyt „o przyczynach zastójno-ekonomicznego u nas i środkach zaradczych”. P. Zieliński wyłożył tu przed niezlicznym audytoryum swój trzydziści lat liczący program ekonomiczny, na który kandydował do Sejmu aż 13 razy i zawsze bezskutecznie.

Szkoda wielka, że publiczność krakowska nie przybyła liczniej dla wysłuchania tej historycznej mowy kandydackiej. Zastować powinien tego zwłaszcza panie, miałyby bowiem sposobność usłyszeć od prelegenta wiele bardzo użytecznych rad. I tak mówił szanowny prelegent: Panie niech gorliwie zajmują się kulturą— agrarną i ... kulinarną. Niech kształcą w tych gałęziach wiedzy i swoje dzieci. Jeśli panie chcą mieć dobrych mężów, niech im dają do brzo jeść i t. d.

Poruszając inne kwestje, sz. prelegent polecał dbałość o rozwój dworów, bo „z dworami spadną i miasta”. „Bo chłop nie nie kupi w mieście jako małe mający potrzeby, natomiast dwór ma wiele pieniędzy, więc i kupi wiele. Utworzenie „Wielkiego Krakowa” jest wywłaszczeniem okropniejszym od pruskiego.”

„Kraków powinien pozostać małym. Jedna jest tylko w nim wada, a mianowicie ścisłość i idąca za nim drożyzna. Tę atoli łatwo usunąć. Trzeba przesiedlić ludność miejską na wsi do dworów, trzeba dla niej po wsiach potworzyć osady. O o najlepsze rozwiązanie kwestji drożyznianej.”

Jeszcze jeden pomysł „techniczny” trzeba zanotować z odczytu p. Zieleniewskiego. Oto znajdują się w naszych miastach wodociągi, naftociągi, piwociągi i t. d. Brakuje jeszcze powietrzociągów. Trzeba je jak najprędzej założyć w Krakowie. Powietrze trzeba rurami sprowadzać z Bielan i Zakopanego. Z głównej rury należy je rurkami sprowadzać do każdego mieszkania.

P. Zieleniewski zakończył swój odczyt zapewnieniem, że się postara, burmistrz by z Jasła, p. Metzger nie otrzymał koncesji na budowę kolej Jasło-Konieczna. P. Metzger bowiem utracił sz. prelegenta przy ostatnich wyborach. Aby jednak na odwet utracić p. Metzgera, mu-

si się p. Zieleniewski przesiadł do Krakowa i starać się dla niego o powietrzociągi.

Odczytu p. Z. wysłuchano z żywym zainteresowaniem. Szczero wybuchy śmiechu i oklasków towarzyszyły wywodom prelegenta, który umiał tak znakomicie ubawić zebranych. Ktś podniósł myśl, że zdato by się jeszcze za prowadzić olejociągi do głów...

Prelegent obiecał się zająć i tą sprawą.

— **SPRZENIEWIERZENIE.** W sobotę aresztowano dwóch urzędników urzędów pomocniczych sądu powiatowego cywilnego Wiktora K. i Jana M. pod zarzutem sprzeniewierzenia sumy 2. tys. kor. podjętych z książ. z funduszu sierot Tow. Rady Opiekunów Książeczka sama, opiewająca na sumę około 20.000 koron znikła.

— **BANKNOT TYSIĄCKORONOWY** skradziono dziś przed południem na poczcie głównej niejakiemu Chaimowi Freilichowi. Złodziej 14-letni wyrostek, który wyciągnął pieniądze poszkodowanemu z kieszeni, uciekł ze zdobyczą.

† **NEKROLOGIA.** Marjan Kamyk, zecer sztuki drukarskiej, licząc lat 39, zmarł w Krakowie dn. 14 bm.

**TARNÓW.** („Pomoc przemysłowa”. Zjazd straży ochotniczych okręgowych. Kronika polityczna. Nekrologia).

Walne zebranie członków towarzystwa „Pomocy przemysłowej” w Tarnowie odbyło się dn. 2 bm. pod przewodnictwem burmistrza dra Tertila. Ustępujący Wydział złożył sprawozdanie z działalności za czas 3 ostatnich lat. Towarzystwo urządziło w roku 1905 wystawę towarów krajowych i o ile mogło, wpłynęło na szerzenie idei zakupu towarów krajowych wśród tej szerszej publiczności. Stwierdzić należy, że popyt na towar w kraju, wyrabiany stale się wzmacnia, a i kupiectwo nasze zaczyna znowa zaprzestawać zaopatrywania się w towary z zagranicy. Ustępującemu wydziałowi udzielono absolutorjum, a po wyborze nowego zarządu zebranie zamknięto apelem do wytrwania w rozpoczętej pracy. Obecny wydział ukonstytuował się w następujący sposób: prezes p. Vayhinger, zast. prezesa pp. Hubert Linde i Leon Murdzeński, sekretarz p. dr. Franciszek Zaremba, zastępcą dr. Józef Offner, skarbnik p. Karol Albrecht, zastępcą tegoż p. Herman Izraelowicz.

Członkowie wydziału pp. ks. dr Stan. Dutkiewicz, Rajmund Kaempf, Karol Nowak, Władysław Petrzycki i Józef Szatko.

W dniu 8 b. m. odbył się tu zjazd straży ochot. pożarnych I Związku okręg. na który przybyli delegaci z Bobowy, Cieżkowic, Lisiejgóry, Dąbrowy, Tuchowa, Zakliczyna, Zaczarnia i Ryglie.

Burmistrz dr. Tertil powitał zebranych delegatów jako reprezentantów Związku okręg. i obróćców dobra publicznego, wyrażając pewność, że drużyna strażacka rekrutująca się przeważnie z warstw patryjcznego mieszczaństwa, będzie stała wiernie przy sztandarze narodowym w i i; swych wzniosłych celów i szlachetnej tradycji. Następnie p. L. Majewski, zastępcą prezesa straży pożarnej ochot. tarnowskiej, imieniem tejże powitał zebranych i zachęcał druhow do wytrwania na tem chlubnym stanowisku. Po wyczerpaniu porządku dziennego, zgromadzenie przysięgło do wyborów. Naczelnikiem okręgu wybrany został p. M. Jamrowicz, zastępcą p. L. Stańczyk. Do Rady okręg. wybrani zostali pp.: Albina Chryst z Dąbrowy, Józef Cochoń z Lisiejgóry, Fran. Witallis z Ryglie, Józef Rubinowski z Tuchowa, Mikołaj St. wieński i Marcin Dańczak z Tarnowa. Do przeprowadzenia skrutynium ukonstytuowała się Rada okręg. i wybrała z pośród siebie sekretarzem p. M. Dańczaka.

W ubiegłym tygodniu tutejsza policja święciła sukces mebywały, gdyż liczba aresztowanych do 42 osób, nietylko ze różnych kradzieży awantury itp. Miasto nasze, od pewnego czasu przybiera pod względem kryminalistyki cechy miasta europejskiego. Złodziejarze widząc iż grunt pod nogami w miastach stołecznych się im usuwa, przeczuciem się do miast prowincjonalnych, uszczęśliwiając je swoimi „występami”.

I tak w dn. 8 bm. przyaresztowała policja Piotra Ogródnika i Wład. Jędrusińskiego na interwencję policji krak. Są to niebezpieczni złodzieje i włamywacze, którzy w Krakowie, w ostatnich czasach popełnili różne kradzieże z włamaniem.

Zmarł tu Marja Wiśniewska obywatel. m.

Tarnowa w 66 roku życia i Michał Urbanowski, urzędnik w fabryce braci Bartik w 22 roku życia.

— **KONCERT I OLSKI W WIEDNIU.** Koncert na rzecz kościoła na Kahlenbergu udał się pod każdym względem znakomicie. Koncert zaszczylił swoją obecnością protektorka arcyksiężna Marii Annunziata. Przy wejściu przyjmowali ją ks. rektor Józef Kuklinowski, księżna Aleksandryna Windischgrätz, księżna Hanna Lichtenstein i hr. Lanckorońska. Kulminacyjnym punktem tego wieczoru był występ pianisty Alfreda Grünfelda, którego transkrypcja „Fausta” wywołała burzę oklasków. Sala była po brzozi wypelniona elitą wiedeńskiej publiczności; kolonia polska była liczną reprezentowaną. Czysty dochód koncertu przeznaczony został na pokrycie długów kosztów odnowienia kościoła na Kahlenbergu.

— **ZAWODOWI NAUCZYCIELE WĘDRÓWNI.** Sekcja popierania drobnego przemysłu Ministerjum handlu we Wiedniu, chcąc zaradzić brakowi fachowych nauczycieli wędrownych w Galicji, którzyby władając językiem polskim byli użytecznymi dla wszystkich rzemieślników bez wyjątku, postanowiła wykształcić szereg takich nauczycieli. W tym celu urządziła we Wiedniu szereg specjalnych kursów, na razie dla następujących rzemieślników: szewstwa, krawiectwa, ślusarstwa, sporządzania narzędzi, galvanotechniki, instalatorstwa elektrycznego stolarnictwa, cielesstwa. Osoby, któreby chciały się wykształcić na nauczycieli wędrownych w jednym z wymienionych zawodów dla okręgu izby handlowej przemysłowej w Krakowie, mają swe prośby o przyjęcie na taki kurs we Wiedniu, skierować do klerownictwa Instytutu dla popierania drobnego przemysłu w Krakowie ul. Franciszkańska 14.

Do prośby własnoręcznie napisanej należy dołączyć przebieg życia, (curriculum vitae) jakoteż wszystkie świadectwa i dokumenta mogące o uzdolnieniu kandydatów dać bliższe wskazówki. Mogą się też zgłaszać nauczyciele szkół ludowych którzy są biegli w pewnym rzemiośle, na wzywanie nauczycieli np. szewstwa na kursach szewskich krajowych.

— **NIEMIECKIE KRADZIEŻE.** Kontrakt małżeński cesarza chińskiego Kwangsue jest obecnie przedmiotem układów między rządami niemieckim i chińskim. Sprawa cała przedstawia się w sposób następujący:

Pewnego dnia otrzymała ambasada chińska w Berlinie list z jakiegoś małego miasteczka niemieckiego, w którym piszący zawiadywał, że znajduje się w posiadaniu sztuki jedwabiu, zaopatrzonego godkami chińskimi. Okazało się, że jest to kontrakt ślubny obecnego cesarza chińskiego Kwangsue. Posiadacz tego dokumentu posłał jego fotografię posłowi chińskiemu. Gdy się przekonano w poselstwie o autentyczności kontraktu, zwrócił się poselstwo chińskie do kancelarstwa niemieckiego z oświadczeniem, że dokument dostał się do rąk obecnego posiadacza drogą nieprawą, a więc urząd kancelarski powinien zarządzić wszystko co potrzeba, by rodzina cesarska otrzymała go z powrotem na własność.

Miedzy poselstwem chińskim a posiadaczem dokumentu wywiązała się następnie długa korespondencja. Okazało się w niej, że chłtry Niemiec żąda wysokiej sumy pieniężnej za wydanie cennego dokumentu, podając jako powód, że nabycie jego kosztowało go wiele trudu i kosztów. Nie chce on jednak przyznać się, w jaki sposób wszedł w posiadanie tego aktu, tak zazwyczaj w Chinach strzeżonego. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że dokument ten pochodzi z czasów okupacji Pekinu przez wojska europejskie, w którym to czasie Niemcy kradli co im wpadło w rękę.

Co się tyczy samego kontraktu ślubnego, to datowanym on jest z dnia 23 lutego 1889 roku. Prawdopodobnie skradzione go z sypialni cesarzowej, ponieważ w Chinach małżonki soddaje takie dokumenta jako dowód na żenowanie i holdu. Urząd kancelarski Rzeszy domaga podobno poselstwu chińskiemu w celu odzyskania dokumentu.

— **AWANTURA NA WYŚCIGACH CYKLISTÓW.** Z Paryża donoszą: Na polu Marsowem przyszło wczoraj do poważnego załócenia spokoju wskutek dyskwalifikowania zwycięzcy przy wielkiej nagrodzie tow. cyklistów francuskich. Uczestnicy dokonali wielkie spustoszenia w hali maszynowej i dopiero 300 policjantów, po aresztowaniu 10 osób zdołało przywrócić spokój.



## Telegramy.

### CHOROBA CESARZA.

WIEDEN. „Corresp. Wilhelm“ donosi: Katar, na który cesarz zapadł, ma przebieg normalny. Działalność cesarza ustępuje, a cesarz znajduje się w dobrym usposobieniu. Cesarz pozostaje w Schoenbrunnie i tam przyjmie księcia bułgarskiego.

### O KANAŁ.

WIEDEN. W sali posiedzeń sejmu dolnoaustriackiego rozpoczęły się obrady ankiety za prośbą przez dolnoaustriacki wydział krajowy w sprawie budowy kanału Dunaj—Odra. Przewodniczył marszałek ks. Lichtenstein. Z Galicji obecni byli zastępca marszałka krajowego radca dworu Pilat, posłowie do rady państwa Łazarski, Pawluszewicz, dr. Bujak, dr. Petelenz, Zeleniewski, Dobija, Daszyński, dr. Leo jako reprezentant miasta Krakowa i inżynier Rudolphi z Krakowa.

Minister kraj. ks. Lichtenstein powitał zebranych.

Pos. Steiner omawiał znaczenie budowy kanału dla aprowizacji miasta Wiednia i urgował rozpoczęcie prac.

Prof. Smrcek wskazywał, że kolej północna nie jest w możności zadość uczynić wzrastającemu ruchowi na Morawach, który to kraj ma szczególnie interes w tem, aby budowa drogi wodnej najprędzej się rozpoczęła.

Pos. Daszyński wskazywał ucieczkę robotników ze Śląska i Galicji zagranicę i wskazywał na możliwość, że do budowy kanału użyte będą obcy robotnicy, przeciw czemu mówca już teraz musi zaprotestować. Specjalnie dla Galicji zachodniej kanał ma bardzo wielkie znaczenie ze względu na ogromne szkody wyrządzane przez wode.

### WYBÓR POSEA.

LWÓW. Namiestnictwo rozpięło wybór posła na sejm z wielkiej powiatowości obwodu przemyskiego na dzień 2 kwietnia br. (z powodu złożenia mandatu przez ks. Czartoryskiego).

### RADA MINISTROW.

WIEDEN. Wczoraj w prezydium Rady ministrów pod przewodnictwem bar. Becka odbyła się konferencja, w której wzięli udział ministrowie Bienenrath i Klein. Konferencja, która trwała od godziny 10 do 7 dotyczyła aktualnych kwestji językowych. Obrady odbywały się dziś w dalszym ciągu.

### NOWA AKADEMIA HANDLOWA.

WIEDEN. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand dekanował dzisiaj otwarcia nowej Akademii handlowej. Obecni byli ministrowie Beck, Fiedler, Marchet, Gessmann, namiestnik Dolnej Austrii i wiceburmistrz dr. Neumayer.

### ROCZNICA REWOLUCJI WIEDENSKIEJ.

WIEDEN. Uroczystość robotnicza marca 1848 odbyła się wczoraj jak zwykle na centralnym cmentarzu. Brzydka pogoda wpłynęła na jej przebieg ujemnie.

### WALKA z OSWIATĄ w ROSJI.

PETERSBURG. „Riecz“ donosi, iż ókólnik

ministerjum spraw wewnętrznych poleca gubernatorom wzmocnić nadzór nad działalnością wszelkich stowarzyszeń oświatowych, a w szczególności uniwersytetów ludowych.

### POGRZEB A. p. HLAVKI.

PRAGA. Wczoraj odbył się przy ogromnym udziale publiczności pogrzeb prezydenta Akademii Umiejętności A. p. Hlavki.

### WIEC z PROTESTEM PRZECIW PROF. WAHRMUNDOWI.

INSBRUK. Wczoraj odbyło się w spokojnym zgromadzeniu z protestem przeciw prof. Wahrmundowi, przy ogromnym udziale publi. Zgromadzenie przyjęło rezolucję z wystąpieniem przeciw atakom przeciw artykulom wiary, z sądnym równouprawnieniem na uniwersytetach i z wystąpieniem przeciw rządowi z powodu, że rząd nie przeszkodził obrataniu na uniwersytecie zasad Kościoła katolickiego.

### ARESztOWANIE SZPIEGÓW.

SZTRASBURG. Po zarzucie szpiegostwa aresztowano na granicy szwajcarskiej byłego agitatora soc. Moehringa, żonę jego i pewnego galeciarza. Jak się okazało, Moehring prowadził korespondencję z pewnym oficerem francuskim w Nancy. W kufrze aresztowanego znalezione 1,000 ładunków do karabinów armji niemieckiej. Przedsięwzięta natychmiast rewizja niespodziana składowa amunicji we wszystkich załogach Alzacji górnej wykazała brak 900 ładunków w składzie amunicji w Neubreisach. Aresztowano wobec tego 4 podoficerów.

### POŻAR FABRYKI MAKARONU.

PARYŻ. W Lyonie wybuchł w wielkiej fabryce makaronów pożar. O godzinie trzeciej w nocy telegrafowano do „Matina“, że wszystkie budynki fabryczne spalane. Niektóre dopalają się jeszcze.

### ZNOWU BOMBA w BARCELONIE.

PARYŻ. Jak Aj. tel. Havasa donosi, wczoraj eksplodowała w Barcelonie bomba przy czem kilka osób miało zginąć.

### POGRZEB KOMEND. ŻAND. MACEDONSKIEJ

RZYM. Wczoraj po południu odbył się w uroczysty sposób pogrzeb komendanta macedońskiej tandarmerji, gen. Georgisa.

### ZJAZD MONARCHOW.

WENECJA. Jak donosi „Gazette di Venezia“ zjazd Wilhelma II z królem Wiktorem Emanuelem odbędzie się 25 b. m. i mieć będzie charakter wysoce polityczny. Kanclerz Bülow towarzyszyć ma cesarzowi. Eskadra włoska otrzymała rozkaz odprowadzenia jachtu cesarskiego „Hohenzollern“ aż na wyspę Korfu.

### POZAR w REDAKCJI.

AMSTERDAM. W lokalach jednego z tutajszych dzienników wybuchł wczoraj pożar.

### KONFLIKT CHINSKO JAPONSKI.

PEKIN. (B. Reutersa) Posel japoński przedstawił reprezentantowi rządu chińskiego następujące propozycje w sprawie okrętu „Katsurama“. Oddanie okrętu i salutowanie floty japońskiej przez chińską w obecności konsula japońskiego. Jeżeli te żądania będą spełnione, wówczas Japonia zrzeknie się pretensji do zapłaty za broń, jaka się znajdowała na pokładzie okrętu „Katsurama“. W przeciwnym razie na wypadek zatrzymania broni przez Chiny, żądać będzie Japonia zwrotu ceny kupna broni.

### WRZENIE W PERSJI.

LONDYN. Z Teheranu donoszą do „Daily Maila“, że krążenie po ulicach miasta stało się wprost niebezpieczne wobec licznych mordów politycznych. Między innem zamordowano emira Bahadura, jednego z przywódców stronnictwa reakcyjnego. Zatarę pomiędzy szachem a medżlisem zaostrza się coraz bardziej.

### BANKRUCTWO BANKÓW JAPONSKICH.

TOKIO. Depresja finansowa trwa dalej. Zgłoszono kilka upadłości bankowych.

### SKAZANIE POLITYKÓW.

NOWY JORK. Z Harrisburga, stolicy stanu Pensylwanji, donoszą, że trybunał tamt. skazał na dożywotnie więzienie czterech wybitnych polityków stanowych i milionerów, jako głównych sprawców olbrzymich sprzeniewierzeń, popełnionych na szkodę stanu przy budowie nowego kapitolu w Harrisburgu. W sprawie tej mają być jeszcze aresztowane inne osobistości wybitne. Ogólna suma sprzeniewierzeń przekracza 5 milionów dolarów.

### ROZRUCHY W INDYACH WSCHODNICH.

BOMBAY. (Niem. Tow. Kablowe) W miejscowości Finnevelly aresztowano pewnego handlarza tubylcy co miało powodować zaburzenia. Ludność zrabowała rzeszę, stację pocztową, sąd i sądowy oraz spaliła archiwum Policji dała kilkanaście strzałów, przy czem zabiła catoro osób. Zarekwirowano wojsko.

LWÓW. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Namiestnik zamianował koncepistę sanitarnego dr. Aleksandra Godłowskiego w Lisku lekarzem powiatowym i przeniósł asystenta sanitarnego dr. Ottona Löwy'ego z Przemyśla do Grybowa.



Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.



# Stefan Porebski

Kraków, Rynek 32 (dawniej Schultz)

poleca wielki wybór obrazków koronkowych, i ozdobnych, zwykłych, na szkło i porcelanie, jak również i większych do oprawy i ram do tychże, różańce, szkaplerze, medaliki i krzyżyki oraz inne artykuły dewocyjne :: :: :: :: ::





# John Craven-Burleigh

**ostrzega każdego przed naśladownictwem  
swego prawdziwego środka na porost włosów.**

**John Craven Burleigh nie ma żadnego zastępcy, a preparaty  
jego są do nabycia tylko według niżej podanego adresu**

Ludzi, którzy cierpią na wypadanie włosów, lub inne choroby włosów, uprasza się, ażeby naśladowniczym zachwalaniem pomady na porost włosów, nie dawali wiary i nie pozwalali się im wprowadzać w błąd. Posiadam dwa preparaty, które zyskały sobie sławę we wszystkich krajach i które z pewnością wywołały daleko więcej uznania, aniżeli wszelkie inne środki. Moja pomada i mydło do mycia głowy okazały się skutecznymi wszędzie tam, gdzie wszystko inne ohybiło. Nowy włos rośnie, staje się silniejszym i nowy piękny zarost zdobi głowę. Jeżeli włosy są siwe, to ciemnieją coraz więcej, przybierając trwale naturalną barwę młodości.

**Godna uwagi książka o włosach**

**zadarmo!**

**zadarmo!**

**„Die goldene Galaxie“**

Każdy czytelnik tego dziennika, kto ma wylysiałe miejsca na głowie lub skarży się na łupież, wypadanie, lub przedwczesne siwienie, powinien zrobić próbę z moim środkiem na porost i mydłem do mycia głowy. Obydwa są **całkowicie nieszkodliwe**, nawet na delikatną skórę małego dziecka, a ponieważ nie zawierają ani medykamentów, ani trujących barwników, nie powinien się nikt obawiać ich użycia. Upraszam każdego, ażeby skorzystał ze sposobności wypróbowania wartości mego środka. Jestto ogólne **rozpowszechnienie**, a błędne **małepanie**, że tam, gdzie

**Próba nie  
nie kosztuje**

wypadły włosy, wymarły także cebulki włosowe. Naukowe badania wykryły jednakowoż, że **cebulki również są żywotne**, jak n. p. cebulki kwiatowe. Znajdujące się w porach, a jeszcze żywotne cebulki są tylko przez pokrywające je wydzieliny gruczołów skórnych, brud i t. p. niezdolne do wytwarzania nowych włosów; podobnie jak w zakorkowanej flasce trzymana cebulka kwiatowa nie mogłaby rozkwitnąć. Za pomocą mego mydła i pomady, usuwa się z jednej strony tę powłokę ze skóry, a z drugiej strony otrzymują cebulki włosowe takie materje odżywcze, które są potrzebne do ich wzmożenia, — i skutkiem tego, poczynają włosy napowrót wyrastać. **To cudowne działanie**, występuje nawet u tych mężczyzn, którzy więcej jak 30 lat byli łysymi, dowód, że **cebulki włosowe były ciągle żywotne**, lecz w skutek swego zamknięcia nie mogły wytwarzać włosów.

**Dwie próbki  
za darmo!**

Na żądanie wysyłam każdemu **próbny słoik i kawałek mego mydła do mycia głowy zupełnie zadarmo i oplatnie**. Karta pocztowa, (pan, pani, czy panna) z podaniem całkowitego adresu, wystarcza. Adresujcie swe karty:

**WILLIAM SCOTT,**

Monopol-Inhaber für Oesterreich-Ungarn.

**Wien I 861, Adlergasse 7**